KOMENTARZ SPECJALNY
14.04.2020 r.

Komentarz specjalny – koronawirus

W Niedzielę Wielkanocną państwa OPEC+ podjęły kolejną, tym razem udaną, próbę zażegnania kryzysu i wojny cenowej na rynku ropy naftowej. Meksyk dostał zgodę na obniżenie produkcji o 100 tys. b/d. Wysiłki państw wydobywających ropę nie są w stanie zapobiec nadpodaży i przyrostowi zapasów, ale **dzięki porozumieniu rynkowi nie grozi trwały spadek ceny ropy do kilkunastu dolarów za baryłkę**. Co więcej – wygasanie pandemii i powrót do działalności gospodarczej w drugiej połowie roku mogą spowodować, że popyt wzrośnie, a zatem i cena może zacząć rosnąć.

Tymczasem rynki wróciły do pracy po świątecznej przerwie. Rynek amerykański wczoraj rozpoczął tydzień od bardzo łagodnej korekty – zupełnie naturalnej po szalonych wzrostach z przedświątecznego tygodnia. Warto pamiętać, że **przerwa świąteczna nastąpiła bezpośrednio po ogłoszeniu przez amerykański bank centralny bezprecedensowego, wartego 2,3 bln USD planu pomocy przedsiębiorcom**. Już wiemy, że oznacza to skup niektórych obligacji korporacyjnych poniżej ratingu inwestycyjnego. Rezerwa Federalna deklaruje gotowość do wykorzystania szerokiego wachlarza narzędzi do wspierania aktywności gospodarstw domowych. To dobra wiadomość, bo oznacza, że kolejna amunicja może się w razie potrzeby pojawić na rynku. **Rynkowi w USA pomaga także wypowiedź A. Fauci'ego o tym, że wcześniejsze oficjalne szacunki Białego Domu w kwestii liczby ofiar śmiertelnych w USA były co najmniej dwukrotnie zawyżone.**

Na całym świecie pojawiają się kolejne programy fiskalne i monetarne dla ratowania gospodarki (jak choćby wart 540 mld EUR pakiet w strefie euro). To z pewnością służy optymizmowi na rykach. Podobnie jak przekonanie, że bariera 2 mln przypadków koronawirusa może być punktem kulminacyjnym epidemii w Europie i USA. **Tymczasem kolejne europejskie kraje ogłaszają programy lub plany znoszenia ograniczeń aktywności gospodarczej**. Inne, jak Francja, przedłużają blokadę (we Francji do 11 maja z dodatkowym zastrzeżeniem, że puby i restauracje nie otworzą się przed lipcem). Polski plan poznamy najpewniej pod koniec bieżącego tygodnia.

Po optymizmie inwestorów można jednak wnosić, że część obaw jest już w cenach, a informacje dotyczące prawdopodobnego otwarcia kolejnych krajów przeważają nad obawami wynikającymi z przedłużenia zamknięcia innych.

Materiał jest prezentowany w celach informacyjnych i nie powinien być wyłączną podstawą podejmowania decyzji inwestycyjnych.

Wartość aktywów netto niektórych subfunduszy funduszu Credit Agricole FIO cechuje się dużą zmiennością ze względu na skład portfela inwestycyjnego. Niektóre subfundusze mogą inwestować więcej niż 35% aktywów w papiery wartościowe emitowane, gwarantowane lub poręczane przez Skarb Państwa lub Narodowy Bank Polski.

Fundusz nie gwarantuje realizacji założonego celu inwestycyjnego ani uzyskania określonego wyniku inwestycyjnego. Przed podjęciem decyzji inwestycyjnej Uczestnik powinien wziąć pod uwagę opłaty związane z subfunduszem oraz uwzględnić ewentualne opodatkowanie zysku. Uczestnik musi liczyć się z możliwością straty przynajmniej części wpłaconych środków.

Dane finansowe subfunduszy, opis czynników ryzyka oraz informacje na temat opłat związanych z uczestnictwem w subfunduszach znajdują się w prospekcie informacyjnym oraz tabeli opłat dostępnych w języku polskim na stronie credit-agricole.pl i u dystrybutora funduszu.

Niniejszy dokument nie może być kopiowany, cytowany lub rozpowszechniany w jakikolwiek sposób bez uprzedniego pisemnego zezwolenia Santander TFI S.A. Informacje zawarte w dokumencie są dobierane zgodnie z najlepszą wiedzą jego autorów i pochodzą ze źródeł uznawanych za wiarygodne, jakkolwiek autorzy nie gwarantują ich dokładności i kompletności. Autorzy nie ponoszą odpowiedzialności za skutki decyzji inwestycyjnych podjętych wskutek interpretacji powyższego dokumentu.